

Partyzantów z AK ukazano jako antysemitów

23 marca 2013

Jak relacjonuje z Berlina dla PAP Jacek Lepiarz, wyemitowany w mijającym tygodniu trzyczęściowy film publicznej telewizji niemieckiej ZDF „Nasze matki, nasi ojcowie” pokazał II wojnę światową oczami pięciorga młodych przyjaciół z Berlina. Gazeta „Welt am Sonntag” uznała film za „pomnik postawiony matkom i ojcom”. Wydawca „Frankfurter Allgemeine Zeitung” apelował do niemieckich rodzin, by gromadziły się przed telewizorami, wykorzystując ostatnią szansę na wysłuchanie opowiadań pokolenia dziadków.

Film, poprzedzony niezwykle intensywną kampanią reklamową, zapowiadany przez prasę jako „wydarzenie telewizyjne roku” („Der Spiegel”), obejrzało łącznie 21 milionów widzów. Opowiada on o wojennych losach pięciorga dwudziestoparatków z Berlina w przeddzień ataku na Związek Radziecki w czerwcu 1941 roku. Służba na froncie wschodnim zmieniła bohaterów tak, że popełnili wiele wątpliwych moralnie czynów: ktoś dobił z zimną krwią kobietę, ktoś inny zdezerterował z armii, jeszcze ktoś inny wydał Żydówkę w ręce SS.

Perypetie Viktora, Żyda, posłużyły autorom filmu do przedstawienia polskich partyzantów z Armii Krajowej jako zdeklarowanych antysemitów. Podczas transportu do niemieckiego obozu Auschwitz Viktor uciekł i znalazł schronienie w oddziale partyzanckim. W licznych akcjach zbrojnych zaimponował innym jego członkom walecznością i odwagą. Jednak gdy wyszło na jaw, że jest Żydem, musiał opuścić oddział, bo żołnierze AK przejawiali antysemickie poglądy. Byłeś dobrym żołnierzem, ale gdy okazało się, że jesteś Żydem, nic dla ciebie nie mogę zrobić – powiedział dowódca oddziału.

Wcześniej AK-owcy zatrzymali niemiecki pociąg, ale gdy okazało

się, że w środku są Żydzi, pozostawili wagony zamknięte.

Niemiecki tabloid „Bild” pisząc o tym epizodzie, określił Armię Krajową mianem „polskich nacjonalistów”. Antysemityzm był w ich szeregach ekstremalnie rozpowszechniony (...) W Europie Wschodniej antysemityzm był bardzo powszechny, co ułatwiło nazistom wymordowanie Żydów – napisano w gazecie

Jak poinformował 22 marca rzecznik Ambasady RP w Berlinie, skierowała ona do redakcji „Bild” list protestacyjny.

Autor: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)